

GRUDZIEŃ 2012



# Głos Żubra

Gazetka szkolna Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Oławie (powszechnie zwanego "Żubrówą")

Sukces gazetki  
i Diamentu

6 urodziny "Żubra"



# Redakcja

## Witajcie!

To już ostatni numer „Głosu Żubra” w tym roku. Z tej okazji opowiemy Wam kilka ciekawych historii związanych z żubrem - naszym gazetkowym „szylde”, oraz przybliżymy Wam popkulturowe tradycje Bożonarodzeniowych Świąt. Zastanowimy się, czy prawa człowieka we współczesnym świecie są przestrzegane i szanowane a także pokażemy Wam jak wiadomości sms wpływają na nasze życie.

W „Głosie Żubra”, jak zwykle nie zabraknie stałych rubryk. Dowiedziecie się jakie są gusta muzyczne Adrianny Skrętkowicz, czym zajmuje się Michał Jakubiec a także, jaką książkę, film i grę video polecamy. O tym, jak wyglądają święta w Japonii oraz jaka potrawa na wigilijnym stole zaskoczy nawet rodzinnych krytyków kulinarnych, możecie również przeczytać w środku.

Na ostatniej stronie dziękujemy Wam za mile spędzony 2012 rok, życzymy szczęśliwych świąt i owocnego w sukcesy 2013 roku!

Mateusz Widera

Nasza okładka: zimowe zdjęcie żubra (pożyczone z internetu)

## W numerze:

Str.3 - o pasowaniu dziennikarzy i policjantów pisze Mateusz Widera.

Str.4 - sukces Diamentu i mikolajki.

Str.5 - Agnieszka Grzesiowska pyta dlaczego WC na 2p. bywa zamknięte? A Malwina Lubczyńska obserwowała świąteczną pantomimę.

Str.6 - komercyjna strona Bożego Narodzenia to temat artykułu Kuby Mączki.

Str.7 - Martyna Olejnik pisze o dwudziestych urodzinach SMSa.

Str.8 - Mateusz Widera z okazji 10 grudnia porusza ważny temat ochrony praw człowieka.

Str.9 - o dorocznym konkursie na stoły świąteczne pisze Klaudia Lizak.

10 i 11 - nasza rozkładówka tym razem o ulubionym redakcyjnym zwierzęciu, czyli o Żubrce.

Str.12 - z Michałem Jakubcem rozmawiała Natalia Ozga.

Str.13 - przepis na ciasteczka korzenne autorstwa Karoliny Klauzy.

Str.14 - tym razem pod muzyczną lupą Adrianna Skrętkowicz.

Str.15 - gry video

Str.16 - Anna Fedorowicz i Penelopa Tsakmakidis polecają książki na długie, zimowe wieczory.

Str.17 - Boże Narodzenie w Japonii przybliża nam Karol Komorowski.

Str.18 - Magda Wojciechowska recenzuje polski, świąteczny film.

Str.19 - witamy klasę 1H

Życzymy miłej lektury!

## III miejsce dla Żubra

"Głos Żubra" zajął III miejsce w ogólnopolskim konkursie dla szkolnych.

W latach próbowaaliśmy się w ogólnopolskim Forum Pismaków, gdzie dwukrotnie byliśmy w dziesiątce najlepszych gazet szkolnych. W maju postanowiliśmy wysłać kilka numerów na inny, prestiżowy konkurs i zajęliśmy III miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych.

Gratulacje należą się właściwie naszym poprzednikom, uczniom - dziennikarzom z obecnej 2D.



## Zespół redakcyjny:

**Redaktor naczelna:** Penelopa Tsakmakidis

**Zastępca redaktor naczelnej:** Mateusz Widera

**Korektor:** Malwina Lubczyńska, **sekretarz redakcji:** Daria Ressler

**Informacje:** Agnieszka Grzesiowska, Klaudia Siatkowska

**Publicystyka:** Magda Krymska, Martyna Olejnik, Klaudia Lizak

**Hobby:** Anna Fedorowicz, Magdalena Wojciechowska, Dawid Wałkiewicz, Karol Komorowski

**Grafika i skład:** Jakub Mączka i Mateusz Maciuk

**Wydawca:** Magdalena Maziarz i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Oławie, ul. Kutrowskiego 31, 71 313 27 11

# Wydarzenia

18 grudnia w oławskim hotelu „Oławian” odbyło się pasowanie pierwszej klasy dziennikarsko-policyjnej. Uczniowie zostali pasowani symbolicznym lizakiem policyjnym oraz dziennikarskim rulonem. Z tej okazji odbył się szereg występów artystycznych, konkurs wiedzy o szkole oraz uroczyste wręczenie „Złotych Żubrów”. Nie obyło się także bez małej wpadki.

## Rulonem i lizakiem

### Pasowanie uczniów LO Nr II

Pasowaniem klasy 1 D zakończone tegoroczne uroczystości przyjmowania nowych uczniów do społeczności szkolnej ZSP 1. Imprezę zorganizowali uczniowie klasy 2D, a całość poprowadził duet: Katarzyna Krychowska i Rafał Demczański.

Przed oficjalnym pasowaniem odbył się występ zespołu wokalnego CHOCO, który zaśpiewał piosenkę „Niech żyję bal” oraz pokaz taneczny Natalii Ozgi oraz Rafała Stanasiuka, który wypadł świetnie pomimo tego, że przez przypadek tańczyli do zupełnie innej muzyki niż planowano. A wszystko z powodu małego błędu Mateusza Szmatyńskiego, jednego z organizatorów.

Po krótkiej części artystycznej przyszedł czas na sprawdzenie

nie wiedzy przyszłych dziennikarzy i policjantów. Wyznaczeni uczniowie zostali poddani pięciu seriom pytań, a zgromadzeni goście dowiedzieli się od uczestników między innymi tego, ile osób liczy klasa policyjna, ilu mamy w szkole nauczycieli wychowania fizycznego oraz wielu innych również ciekawych rzeczy.

Następnie przyszedł czas na główny punkt programu – pasowanie. Wstępem do tej części okazał się ponowny występ szkolnego zespołu CHOCO, który zaśpiewał piosenkę „It's my life”. Klasę dziennikarską w poczet szkoły przyjęła dyrektor szkoły Maria Domaradzka, dr hab. Igor Borkowski oraz wychowawca klasy, Magdalena Maziarz. Przyszli policjanci zostali oficjalnie pasowani przez komendanta Policji



Fot. Ada Kuriata



w Oławie Jacka Gałuszkę oraz Krzysztofowi Mądlowi i Beacie Demczańskiej. Na koniec zespół CHOCO jeszcze raz zaprezentował swoje umiejętności, tym razem w utworze „We are the Champions”, a prowadzący podziękowali gościom za przybycie, pogratulowali klasie 1D i zaprosili wszystkich zgromadzonych na symboliczny poczęstunek.

Na końcu przyszedł czas na wręczenie nagród „Złotych Żubrów”, są one rozdawane zasłużonym dla „Głosu Żubra” ludziom. W tym roku nagrody przypadły: Zbigniewowi Prydzie, Ewelinie Strecker, Mateusz Widera



Uczniowie klasy policyjnej noszą stroje podobne do policyjnych mundurów a dziennikarze mają czarne koszulki z nadrukiem klasa dziennikarska.



## Informacje

# I miejsce Diamentu

19 grudnia 2012 roku odbył się coroczny konkurs kołed niemieckojęzycznych, zespół Diament ponownie okazał się najlepszy w swojej kategorii i zajął I miejsce śpiewając utwór "Unheilig - Winterland".



Uczniowie wystąpili w składzie: Karina Różycka, Sabina Pisula, Paulina Kawałko, Marta Krucewicz, Natalia Książdźyna, Monika Misztal, Aleksandra Jasińska, Joanna Zaleńska, Andrzej Kilimnik, Szymon Karkut, Jakub Świderek, Jakub Dudek, Krzysztof Mądel.

Konkurs organizują: Österreich Institut Wrocław przy współpracy Prywatnego Żeńskiego Liceum Ogólnokształcącego Sióstr Urszulanek oraz Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego. W tym roku odbyła się już czwarta edycja konkursu, zespół Diament za każdym razem stawał na podium a w tym roku ponownie wyśpiewał pierwszą nagrodę.

Fot. Beata Demczańska

# Słodkie mikołajki

6 grudnia Święty Mikołaj wraz ze Śnieżynkami przyniósł nam cukierki. Odwiedził wszystkie klasy z oczywistym pytaniem „Czy są tu grzeczne dzieci?”



W tym roku, oprócz słodkich cukierków Mikołaj zorganizował konkurs! Klasa, w której największa ilość uczniów miała na głowach czapki mikołajowe, była zwolniona następnego dnia ze sprawdzianów, kartkówek i pytania. Zwyciężyła klasa 2H (jednakże nie skorzystała z wygranej, ponieważ w piątek była na wycieczce). Mikołaj wraz ze Śnieżynkami wywołał wiele pozytywnych reakcji!

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

Tekst i fot. Daria Ressler



Mikołaj rozdał ponad 4 kg cukierków. W rolę świętego wcielił się w tym roku Dawid Mikołajczyk.

Po "obchodzie" szkoły Mikołaj i jego pomocnice udali się do dzieci z sąsiedniej szkoły, gdzie rozdawali prawdziwe, mikołajowe paczki.



## Informacje

# Świąteczna pantomima

Uczniowie klasy 2D wytańczyli historię biblijną. W białych i czarnych strojach odegrali pantomimę opartą na motywach biblijnych.

19 grudnia 2012 roku i oczywiście muzyka, która w naszej szkole odbyły się pełniła znaczącą funkcję. jasełka przygotowane przez Na szczególną uwagę uczniów klasy 2D oraz Martę zasługuje rola Boga grana Brudnik, nauczycielką religii. przez Sebastiana Kaczmarę W tym roku były i postać Mojżesza, w którą przedstawione w nieco inny wcielił się Jakub Ciapka. sposób. Uczniowie pokazali Na zakończenie wszyscy nam pantomimę, która razem zaśpiewali kolędę, zaczynała się od powstania a pani dyrektor podziękowała świata a kończyła na aktorom i wręczyła skromny narodzinach Chrystusa. upominek. Sceny odegrane przez uczniów były czytelne a całości dopełniała pomysłowa scenografia

Tekst i fot. Malwina Lubczyńska



**Od pewnego czasu toaleta dla dziewcząt na drugim piętrze jest otwierana tylko na długiej przerwie . Postanowiliśmy dowiedzieć się dlaczego tak jest. Po krótkiej rozmowie z panią woźną dowiedzieliśmy się co jest przyczyną.**

## Dlaczego zamknięte?

Upilnowanie i skontrolowanie Dyżurka jest na parterze, więc szkolnych toalet dla uczniów ciężko jest upilnować toaletę na wszystkich piętrach jest na II piętrze. Postanowiono dużym wyzwaniem dla zamykać toaletę, aby uszrecz woźnych. Szczególnej uwagi ją przed dewastacją wymaga toaleta na drugim i zniszczeniem. Udostępniana jest tylko na długiej przerwie. piętrze, która jest świeżo jest tylko na długiej przerwie.

wyremontowana. Pani woźna twierdzi, że to z przyczyn technicznych i dla bezpieczeństwa, na lekcjach toaleta jest zamknięta. Uczennice nie zawsze przestrzegają ogólnie przyjętych zasad i nie utrzymują tam porządku.

Agnieszka Grzesiowska

### A co na to uczennice?

- Jest to denerwująca sytuacja, ponieważ toalety na parterze często są zajęte i czuć tam nieprzyjemny zapach. Toaleta ta jest stara i brzydka , przyjemniej jest skorzystać z toalety na II piętrze - mówi Ada.

- Denerwuje mnie to, że idę z pierwszego piętra do toalety na drugie piętro, po czym okazuje się, że jest ona zamknięta i muszę schodzić na parter. Niekiedy spóźniam się na lekcje - dodaje Klaudia.

- Z jednej strony to dobrze, że jest zamknięta, ponieważ osoby palące nie zaśmierzdzą całej łazienki,

gdy nie chce im się wychodzić na dwór. A z drugiej strony to bzdura ,bo po co był remont łazienki, jeśli nawet nie możemy z niej skorzystać? Wiadomo, że bardziej komfortowo i lepiej jest skorzystać z toalety na parterze - komentuje Marta.

- Łazienka powinna być otwarta, ponieważ na każdej przerwie jest tam tyle dziewczyn, które chcą poprawić makijaż. Po drugie, toaleta na parterze jest bardzo mała i ciasna. Nawet jeśli mam lekcje na samej górze, to nie chce mi się schodzić na sam dół. Rzeczywiście, WC na II piętrze otwarte jest na długiej przerwie, podczas pozostałych musimy schodzić na parter - dodaje Kinga .





## Felieton

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Kojarzmy je nie tylko z tradycją, także jako zjawisko popkulturowe. Filmy rodzinne o tematyce świątecznej, piosenki ukazujące urok świąt, Mikołaj. To wszystko ma nas wprowadzić w komercyjny nastrój świąt.

# Święta bez Kevina?

### „Ostatnie święta”

Piosenka zespołu Wham „Last Christmas” to jeden z najpopularniejszych singli świątecznych. Została wydana w 1984 roku, tekst utworu napisał George Michael. Wideoklip nakręcono w Szwajcarii. W teledysku wystąpili członkowie grupy Wham i ich przyjaciele. Utwór ma swój specyficzny, świąteczny klimat, który odzwierciedla nastrój świąt. Od wielu lat jest na szczycie list przebojów w Ameryce i Europie. „Last Christmas” osiągnęło duży sukces komercyjny. Świadczy o tym ilość sprzedanych singli. W samych stacjach wynosi ona ponad milion egzemplarzy, a na całym świecie ponad 4 miliony. Piosenka ta zarabia około 12 milionów dolarów co roku. Robi wrażenie. Dowodzi to, że społeczeństwo bardzo lubi kompozycje świąteczne. Innymi znanymi utworami świątecznymi są „All I want for Christmas is you” Mariah Carey, „Let’s it snow” Franka Sinatry. Często pojawiają się „jednorazowe” przeboje”

### „Sam w domu”

„Kevin sam w domu” to najbardziej kultowy film rodzinny o tematyce świątecznej, jaki kiedykolwiek powstał. Na forach internetowych od lat krążą wpisy typu „Nie ma świąt bez Kevina”. Fabuła filmu jest dość prosta. Ośmioletni Kevin zostaje sam w domu w skutek zamieszania, które panuje w domu przez spóźnienie na samolot do Paryża (Rodzina McCallisterów wyjeżdża tam



na święta) Podczas podróży mama Kevina cały czas rozmyśla, o czymś, czego zapomniała. Dopiero potem spostrzega, że zapomniała o swoim synu. Tymczasem Kevin budzi się sam w domu. Bohater nie przejmuje się tym, wręcz przeciwnie, jest szczęśliwy. Robi rzeczy, których nie mógł robić podczas obecności rodziców i radzi sobie świetnie. Dom, w którym mieszka planują okraść złodzieje. Kevin widząc, że nie są zbyt inteligentni zastawia na nich pułapki. Sytuacje ze złodziejami są komiczne i dodają uroku całemu filmowi.

Film tak chętnie oglądamy w święta odniósł bardzo duży sukces komercyjny. Zarobił 477 000 000 dolarów na całym świecie, w tym 285 000 000 w Ameryce, w związku z czym jest najbardziej dochodową komedią wszechczasów. Rok temu miało nie być Kevina w telewizji polskiej, jednak widzowie zmusi nadawcę do przywrócenia filmu - zorganizowali między innymi akcję na Facebook’u. Jest to dowód, że oglądanie Kevina stało się tradycją świąteczną i nie obrażamy sobie świąt bez niego.

### „Świąteczna ciężarówka”

Gdy widzimy świąteczną reklamę Coca – Coli, możemy stwierdzić jedno – zbliżają się święta. Wszyscy przyzwyczaili się, że Coca – Cola wydaje ogromne ilości pieniędzy na kampanie reklamowe swojego napoju, szczególnie na te świąteczne. A zrobione są one po mistrzowsku. Najbardziej znana reklama świąteczna Coca – Coli to reklama z jadącą ciężarówką i piosenką „Coraz bliżej święta”. Jest to polska wersja utworu „Wonderful Dream” Melanie Thornton. W tym roku koncert wypuścił nową – świąteczną reklamę. Jednym się podoba, jednak większości nie przypadła do gustu. Na forach można czytać komentarze użytkowników, w których można jasno wywnioskować, że wolą reklamę ze „Świąteczną Ciężarówką”. Na Facebook’u powstały już fanpage próbujące wpłynąć na koncert, aby przywrócić dawną reklamę. Wielu powie, że nie ma świąt bez świątecznej reklamy Coca – Coli i Kevina. Warto też dodać, że wizerunek świętego Mikołaja uformowały reklamy tego słynnego napoju. To pokazuje, jak mają duży wpływ na kulturę masową, szczególnie w okresie świąt.

Ja najbardziej sentymentalnie podchodzę do Kevina. Ma swój świetny świąteczny klimat, i co roku chętnie do niego wracam. A Tobie z czym kojarzą się święta?

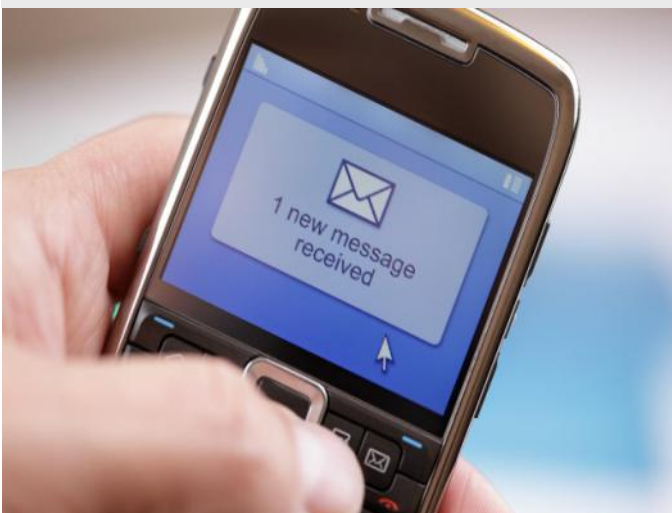
Jakub Mączka

## Wydarzenia

# 20 lat minęło... czyli Jubileusz SMS'a



Pierwszego SMS'a wysłano w Wielkiej Brytani, 3 grudnia (czwartek) 1992 roku. Pewien programista - Neil Papworth, pracujący jako inżynier testowy dla firmy Sema Group, wysłał pierwszego na świecie SMS'a. Odbiorcą jest pracujący w firmie Vodafone, Richard Jarvis. Jaka była treść tej wiadomości? Może się wydać banalna, "Mary Chistmas", jednak dzięki tej wiadomości nastąpił przełom w świecie komunikacyjnym!



Co właściwie oznacza skrót SMS? Gdy nie możemy wykonać telefonu, łatwiejszym i tańszym sposobem jest napisanie SMS'a.

SMS (ang. Short Message Service) – usługa przesyłania krótkich wiadomości tekstowych w cyfrowych sieciach telefonii komórkowej.

Dzisiaj najprawdopodobniej nikt nie wyobraża sobie komórki bez możliwości wysyła-

nia sms'ów. Dlaczego ta forma komunikacyjna stała się, aż tak popularna, zwłaszcza wśród młodzieży? Otóż, łatwiej jest na głośnej imprezie, czy w ulicznym hałasie skomunikować się ze znajomymi. Po prostu, piszemy tylko wiadomość. Co to zmieniło w naszym życiu? Przede wszystkim, łatwiejszy i szybszy kontakt, poznanie różnych skrótów nie tylko językowych.

Wyrażanie emocji w wiadomościach.

### Emotikony

Słowo to powstało z połączenia angielskich słów *emotion* oraz *console*, co oznacza emocje wyrażane za pomocą konsoli.

Dzięki nim, możemy wyrażać swoje emocje.

Najpopularniejsze emotikony:

:) to uśmiech

;) uśmiech z przymrużeniem oka

:( smutek, zmartwienie

;) płacz

:P pokazanie języka

:D szeroki uśmiech

:\* pocałunek

:O zdziwienie

:/ grymas niezdecydowania/ znieśmaczenia, sceptycyzm

:| niezdecydowanie, brak emocji.

Wielu z nas zastanawia się pewnie dlaczego treść wiadomości została ograniczona liczbą tylko 160 znaków. Uznano, że takową długość ma tekst na zwykłej kartce pocztowej.

Martyna Olejnik



## Ważne sprawy

# Nieśmiertelny problem

**Czy całkowicie został rozwiązany problem prześladowań mniejszości narodowych i religijnych? Czy związki homoseksualne są nadal nielegalne? Czy każdy z nas może mieć własne, niekoniecznie takie same jak inni, zdanie? W końcu, czy każdy z nas jest traktowany odpowiednio dobrze w kraju, szkole, w domu?**

Według organizacji Human Rights Watch w Indonezji nasila się prześladowanie mniejszości religijnych. Wtóruije temu władza, która tworzy niekorzystne dla chrześcijan ustawy i zamyka ich miejsca modłów. Jak podaje portal misyjnedrogi.pl przykładem tego jest akcja w prowincji Aceh: pod naciskiem ekstremistów islamskich 1 maja zamknięto tam trzy chrześcijańskie miejsca kultu. Chodzi o dwa kościoły katolickie i protestancki zbor. Jak się okazuje przez kilkadziesiąt lat tamtejszej muzułmańskiej społeczności te miejsca nie przeszkadzały. Dlaczego przeszkodziły władzom teraz?

Jakiś czas temu w mediach bardzo nagłośniona została sytuacja Polaków na Litwie. Litwini, jak podaje portal polscott24.pl, odbierają Polakom tam mieszkającym prawo m.in. do nauki języka ojczystego oraz używania go. Co więcej, mieszkający tam Polacy nie mają poparcia u miejscowych władz. Jeszcze niedawno poseł Justinas Karosas mówił do nich: „Wynocha do Polski”.



Dlaczego?

W Polsce nadal nie zalegalizowano związków homoseksualnych. Geje i lesbijki bowiem przez większość ludzi są uważani za innych, gorszych czy nawet chorych. Jedni mówią, że takie tezy wywodzą się z zacofania społeczeństwa oraz braku zrozumienia. Homoseksualiści się bronią. Bo przecież, dlaczego oni nie mogą być szczęśliwi?

Żyjemy w bardzo

specyficznym kraju, co podkreślił Kuba Wojewódzki w ostatnim numerze Newsweeka. Mówi tak: „Po co poznawać rację innych, kiedy to nasza jest prawdziwa?” I tak rzeczywiście jest. Gdy masz inne zdanie na jakiś temat to jesteś często traktowany jak dziwak. A jak coś osiągniesz, to najlepiej „skrzyknąć w stado i szturmem wybić kogoś z poczucia, że cokolwiek znaczy”. Nastaną wreszcie czasy, kiedy każdy będzie mógł bez przeszkód

wypowiedzieć własne zdanie?

Co najgorsze, jesteśmy dyskryminowani nawet przez osoby nam bliskie. Wielkim problemem współczesnej ludzkości jest fakt, iż jak podaje oficjalna strona policji, w 2011r. prawie 72 tysiące osób w Polsce znęcało się nad swoimi rodzinami, a większość z nich bywała pod wpływem alkoholu. Potrzeba wyładowania, agresja, zemsta – to jest przyczyną krzywdzenia kogoś dla nas bliskiego. Jakim prawem?!

Problemy te próbowano zniwelować już w przeszłości. Stworzono nawet odpowiednie dokumenty, pierwszym z nich jest Wielka Karta Swobód, która głosi: „*żaden wolny człowiek nie ma być pojmany ani uwięziony albo wyrzucony z posiadłości, albo proskrybowany, ani wygnany lub innym sposobem pogwałcony*”. Mimo tego, świat potrzebował kolejnych zmian. 10 grudnia 1948r. została uchwalona przez ONZ

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. W jej zapisie widnieje 30 artykułów broniących praw człowieka na każdej płaszczyźnie życia. Wyróżnić możemy Artykuł 2 „Každy człowiek posiada wszystkie prawa i wolności zawarte w niniejszej Deklaracji bez względu na jakiegokolwiek różnice rasy, koloru, płci, języka, wyznania, poglądów politycznych i innych, narodowości, pochodzenia społecznego, majątku, urodzenia lub jakiegokolwiek innego stanu.” oraz artykuł 12 „Nie wolno ingerować samowolnie w czyjekolwiek życie prywatne, rodzinne, domowe, ani w jego korespondencję, ani też uwłaczać jego honorowi lub dobremu imieniu”.

2 lata później udoskonalono Deklarację, czyli utworzono Europejską Konwencję Praw Człowieka. Jeszcze zanim „wynaleziono” prawa człowieka, były one łamane. Potem przez wiele wieków próbowano w całości zakopać ten problem. Nieskutecznie. Obecnie różnorakie dokumenty, czy chociażby organizacja ONZ bronią ludzkiej godności. Z roku na rok jest coraz lepiej, a widać to chociażby na przykładzie młodzieży. Młodzi ludzie są w wyższym stopniu tolerancyjni na odmienność kulturową i stylu, niż ich przodkowie. Czyżby społeczność szła z duchem czasu i była coraz bardziej wyrozumiała? Czyżby ludzie byli coraz bardziej wrażliwi na krzywdę innych? Jak będzie – czas pokaże.





## Wydarzenia

# Świąteczne konkursy

## Najpiękniejszy stół z 2H

6 i 7 grudnia 2012 r. po raz kolejny w naszej szkole, w SCI odbył się konkurs na ozdoby świąteczne. Obejmował on cztery kategorie: stroik świąteczny, kartka świąteczna, piernikowe cacko, stół świąteczny (praca w zespołach). Najlepszy stół świąteczny stworzył zespół z 2 H.

**Tegoroczne trendy**  
Jak nam powiedziała Joanna Puławska, współorganizatorka i jurorka konkursu, w tym roku na stołach pojawiła się duża różnorodność kolorystyczna. Pomysłowość uczniów

Co zdecydowało o wygranej

Jury dokonało oceny biorąc

pod uwagę następujące kryteria: estetyka prac, pomysłowość, oryginalność, znajomość tradycji i obyczajów świątecznych, znajomość zasad nakrywania stołu, umiejętność pracy w grupie.

**Tegoroczne trendy**

Jak nam powiedziała Joanna Puławska, współorganizatorka i jurorka konkursu, w tym roku na stołach pojawiła się duża różnorodność kolorystyczna.

Pomysłowość uczniów

sprawiła, że poziom konkursu zdecydowanie wzrósł. Było wiele elementów przykuwających uwagę.

**Nagrodzeni**

Nagrody zostały rozdane 7 grudnia przez wicedyrektora Ewę Stelczyk.

I miejsce zdobyła klasa 2 H, zespół w składzie:

M. Stanasiuk, A. Poświstak, K. Anysz, K. Posmyk.

II miejsce klasa 1 G, w składzie:

B. Kowalyszyn, D. Długosz, J. Milewski, K. Gilewicz, A. Babij, A. Bożek

III miejsce, drużyna:

A. Bułat, P. Grądziel, K. Kutowińska  
Miejsca w pozostałych kategoriach:  
Piernikowe cacko – A. Maziarczyk 4 G

Stroik, kartka świąteczna– 4 G

Bombka – W. Żelazowska 1 T  
Anioł – A. Ziółkowska 1 D

Prace konkursowe oceniało jury w składzie: Maria Domaradzka, Maria Rataj-Bachul, Maria Bednarczyk oraz Alicja Koniewicz.

Klaudia Lizak  
Malwina Lubczyńska



Fot. MM - Najpiękniejsze stoły.



## Temat numeru



# Rogaty król

### Oławska Żubrówka

Zastanawiał się ktoś kiedykolwiek, dlaczego nasza gazetka szkolna nosi nazwę „Głos Żubra”? Bowiem nie jest to, wbrew pozorom, tylko inwencja twórcza pierwszej redakcji. Jej nazwa pochodzi od potocznej nazwy szkoły „Żubrówka”. Dlaczego „Żubrówka”? Aby się tego dowiedzieć, musimy cofnąć się kilkadziesiąt lat wstecz.

Oława. Druga połowa XX w.

Obecny ZSP1 to szkoła rolnicza z internatem. Pan Władysław, szkolny konserwator, opowiada nam kawałek historii: *Nasza szkoła była bardzo popularna. Przyjeżdżali do niej uczniowie w różnym wieku, z różnych części kraju. Szkoła miała sporo sprzętu rolniczego i była bardzo atrakcyjna*- mówi. *-Bardzo dużo osób przyjeżdżało z Białowieży, Podlasia, z tych terenów. Śmiałyśmy się, bo mieli duże buty i strasznie głośno chodzili. Zupełnie jak żubry. W tamtych czasach każdy mówił, że do ZSP1 chodzą żubry. Dzisiaj, w niektórych kręgach, można też usłyszeć takie określenia.*

### Przyjaciel Żubr

Włodzimierz Cimoszewicz pełnił w Polsce wiele ważnych

**Co to jest: wielkie, brązowe, ma cztery nogi, ogon, sierść a nawet rogi? Ma dobry wzrok i węch, a jego specyficzny głos unosi się wielkim echem po Puszczy Białowieskiej? Zresztą nie tylko po tejże puszczy, bo według niektórych źródeł, to „coś” dotarło nawet do naszej szkoły! To „coś” czyli... Żubr.**

funkcji. Był chociażby premierem, ministrem spraw zagranicznych i marszałkiem sejmu. Jest pasjonatem przyrody oraz żubrów.

W książce Anity Werner pt. „Nieoficjalnie” opowiada ciekawe historie.

*„Ściągam tam (do Puszczy Białowieskiej – przyp. Red.) ministrów, ambasadorów, premierów i na każdym to robi wrażenie. Kiedyś zaprosiłem kilku szwedzkich socjaldemokratów. Myśleli, że mam na podwórku sztucznego żubra”* – mówi Cimoszewicz. Dlaczego? *„Nie miałem jeszcze płotu, więc zwierzyzna chodziła mi pod domem. A na środku leżał zaprzyjaźniony żubr – Maciek. Szwedzi przyjeżdżają vanem, wysiadają, głośno rozmawiają, więc Maciek wstaje i zaczyna iść w naszym kierunku. Byli przerażeni. Dopiero kilka sekund później zaczęli robić Maćkowi zdjęcia”*.

Innym razem polityk SLD zaprosił do siebie Anę Palacio, wówczas szefową MSZ Hiszpanii. *„Napuściłem ją wtedy na*

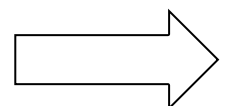
*stado żubrów. Było naprawdę zabawnie”* - wspomina. *„Udało się wytopić duże stado. Powiedziałem jej, żeby się czała za pniami, bo inaczej uciekną. Skakała więc od jednego do drugiego drzewa i z 30 metrów zrobiła nawet zdjęcie”*.

Żubr, prócz zachwycania zagranicznych polityków, możliwe, że miał swój mały udział w rozwiązywaniu politycznych spraw Polski. Jak? „Kiedyś Komisja Europejska przygotowała listę szybkich projektów infrastrukturalnych do realizacji przy wsparciu UE. Znalazł się tam bardzo kontrowersyjny Gazociąg Północny, a nie znalazł się Jamalski” – mówi Cimoszewicz. Owy gazociąg był jednak bardzo ważny dla Polski, dlatego też były członek SLD zadzwonił do Any Palacio, której siostra była w Komisji Europejskiej. Jak się okazało, *„po godzinie Ana oddzwoniła i powiedziała: Załatwione. Czyżby wspomniane wcześniej spotkanie z żubrami, pomogło? Możliwe, bowiem*

jak mówi były członek SLD: *„Ilekoć się widzimy gdzieś na świecie Ana Palacio opowiada wszystkim o białowieskich żubrach”*.

### Żubr dowcipniś

Żubr jak się okazuje to też bardzo ciekawe światło stworzenie. Lubi poszerzać horyzonty, a ma nawet całkiem dobre poczucie humoru. Udowadnia to chociażby opowiadanie Profesora Karpińskiego, które brzmi: „Zdarzyło się to po zbudowaniu kolei z Hajnówki do Białowieży. Jedzie sobie pociąg, dojeżdża do połowy drogi i nagle zaczyna gwałtownie zwalniać bieg. Maszynista gwizdże, pasażerowie powtykali głowy w okna i pociąg staje. Na dwadzieścia kroków przed lokomotywą stał przy mostku w poprzek toru żubr i najspokojniej oblizywał czarny pysk. Co robić? ...Rada w radę i maszynista z pomocnikiem zaczęli znowu gwizdać. Żubr nic - tylko chłasta ogonem. Czekali, czekali, odczepili po cichutku parowóz i zaczęli podjeżdżać do żubra.



# Temat numeru

Żubr tylną tylko ślepiami na maszynę i oblażał się smacznie. Naraz, jak puścili na boki parę, jak zagwizdali, żubr obrócił się, schylił łeb i - na maszynę. Ludziska boki sobie zrywają od śmiechu, a maszynista z pomocnikiem zawracają maszynę. Widząc, że maszyna ucieka, żubr oblażał się znowu i stanął. Ale nie spuszczał jej już teraz z oka. Znowu rada w radę i zaświecili dwie latarnie - wprost żubrowi w ślepiu. Zrobiły mu się zielone od światła, zadarł ogon i wio! na maszynę. Ledwie zdążyli latarnie zgasić, boby w nich szkła powybijał. Maszyna stała i żubr stał, a w oknach ludzie się śmieli jak na zabawie.

Żubr przetrzymał ich aż 3,5godziny. Widać znudziło mu się wreszcie, bo maszyna ciągle stała, a ludzie przycichli. Pooglądał się na boki, potrząsnął groźnie łbem, aż broda załatała, i powolutku zszedł z toru."

Opowiadanie nad wyraz ciekawe. Kto w dzisiejszych czasach wyobraża sobie, aby żubr potrafił tak zabawiać pasażerów? Zapewne zaraz by wszyscy wyskoczyli z pociągu, krzycząc, że żubr ich zaatakował. A to wbrew pozorom bardzo spokojne stworzenie.

## Żubr wśród krów

Z czasem żubrom, a konkretnie jednemu, 4-letniemu osobnikowi, znudziło się bieganie po znajomych mu terenach. Postanowił więc wyruszyć na południe do Krzyża Wielkopolskiego. Nie było by w tym nic dziwnego gdyby nie fakt, że owy żubr zrobił sobie postój na łące, wśród krów!

Żubr pastł się beztrudnie. Być może szukając innych osobników swojego gatunku, krowy wydały mu się podobne do niego i postanowił je dłużej pooglądać? Same krowy nie miały nic przeciwko nowemu znajomemu. Czyżby spodobał im się król Białowieskiej Puszczy?

## Symbol męstwa i odwagi

W 2009r. Polska była organizatorem Mistrzostw Europy w Koszykówce Mężczyzn. Co ciekawe, maskotką tej imprezy był właśnie Żubr o imieniu

Mieszko. Dlaczego Mieszko? Dlaczego Żubr?

Według organizatorów mistrzostw, „żubr symbolizuje siłę, męstwo i odwagę, a jako zwierzę żyjące w stadach utożsamia także współpracę i grę zespołową”, co jest niewątpliwie bardzo ważne w tym sporcie. Organizatorzy chcieli również podkreślić polskie pochodzenie żubra, więc oprócz ubrania go w biało-czerwoną koszulkę, nazwali go imieniem pierwszego władcy Polski – Mieszko.

## Kim jest żubr?

Żubr jest największym ssakiem żyjącym w Europie. Waga samca może wynosić nawet do tony! A jego wysokość dochodzi nawet do dwóch metrów!

Niektórzy myślą go z bizonem. Wszak ci dwaj pochodzą od jednego przodka, jednak jest między nimi kilka różnic. Podstawową jest ich występowanie. Bizon żyje w Ameryce Północnej, Żubr w Europie. Reszta opiera się tylko na wyglądzie. Europejski okaz ma dłuższe i mocniejsze rogi, jednak wydaje się być mniejszy od amerykańskiego kuzyna, głównie ze względu na mniej obfite owłosienie.

Istnieją dwa podgatunki żubra. Jeden żyje w Europie, zaś drugi wysoko w górach Kaukazu.

## „Żubrowka”

Żubrowka to potoczna nazwa turówki leśnej. Roślina, która rośnie m.in. w Puszczy Białowieskiej. Krąży legenda, że to właśnie ją jedzą żubry i od tego dostała ową zwyczajową nazwę. Mił niestety nieprawdziwy, bowiem jej nazwa pochodzi od „żubrowej puszczy” w której rośnie, a potencjalni konsumenci wolą inne rośliny zielne, trawy, a nawet kory drzew, gałęzie czy liście.

## Jak Polacy żubra uratowali

Na początku XX w. Żubrowi groziło wyginięcie. Na świecie bowiem zostało już niewiele osobników tego gatunku. W 1923r. na Międzynarodowym Kongresie Przyrody, Polacy przedstawili projekt ratowania żubra, do którego przystąpiło

15 krajów Europy oraz Stany Zjednoczone. Mimo wyginięcia, dwa lata później, ostatniego osobnika żyjącego na wolności, nastąpiła mobilizacja i zaczęto restytucję gatunku, czyli przywrócenie przyrodzie Żubra.

Krąży legenda, że obecnie w Puszczy Białowieskiej jest ich 250. Legenda, bo ich liczbę przyrodnicy szacują na dwa razy większą. Mówi się nawet, że jeśli żubry nadal będą się rozmnażać w takim tempie to niedługo nastąpi ich przesilenie na Podlasiu. Ale jak głosi popularne przysłowie: „Od przybytku głowa nie boli”.

## Festiwal ŻUBROFFKA

Na Podlasiu od 2006r. organizowany jest Festiwal Filmów Krótkometrażowych ŻUBROFFKA. Jego nazwa pochodzi od rdzennych mieszkańców tych ziem – żubrów, która jednocześnie podkreśla jak organizatorzy utożsamiają się z białostocką ziemią. Jak można wyczytać na stronie organizatorów festiwalu, jest to „impreza otwarta i bez granic, szanująca odmiennosć oraz różnorodność tak charakterystyczną dla podlaskiej ziemi, miejscem spotkań twórców otwartych na ŚWIAT, LUDZI, posiadających poczucie HUMORU oraz ceniących NATURĘ i jej wytwory”.

Na przestrzeni kilku lat, festiwal zyskał rzeszę fanów, bowiem z małej imprezy jest teraz uważany za największą imprezę filmową Podlasia. W tym roku festiwal odbył się w dniach 5-9 grudnia, a materiały konkursowe nadsyłane były z całego świata, co jednoznacznie podkreśla wagę tej imprezy.

## „Rano kawka, wieczorem żubr”

Dzisiaj brązowy rogacz jest, w dużej mierze, bardzo popularny dzięki piwie „Żubr”. Największy ssak w Europie jest bowiem wizytówką tego alkoholu. Bardzo często w telewizji można ujrzeć spoty reklamowe z udziałem żubra, a w Internecie bardzo popularne są hasła



**ŻUBROFFKA**  
INTERNATIONAL SHORT FILM FESTIVAL

typu: „Żubrowe five o'clock”, dwa razy większą. Mówi się „Dobrze posiedzieć przy żubrze” czy „Żubr łagodni obyczaje”. Rzeczywiście łagodni, bo według internetowych sondaży to drugie najchętniej kupowane przez Polaków piwo. Nie jest to jednak jedyny alkohol z żubrem w tle. Wódka „Żubrowka” jest również bardzo popularna, i to nie tylko w Polsce. A potwierdzeniem tych słów, jest wizyta dwóch Niemek w Oławie. Niemki te, słysząc kiedyś o smaku i jakości polskiego wyrobu, wracając do swojej ojczyzny kupiły aż dziesięć butelek tego trunku! Wszak, nie do własnego użytku, ale jako świetny prezent dla przyjaciół i rodziny.

## Żubrowe sny

Śnił Wam się kiedyś żubr? Tak, jednak uważacie to za dziwne i nic nieznaczące? Otóż, weźcie do ręki sennik. Sny z żubrem w tle mogą coś znaczyć, od sukcesów po plagę nieszczęść. Jesteście odważni na tyle by poznać swoją przyszłość?

...

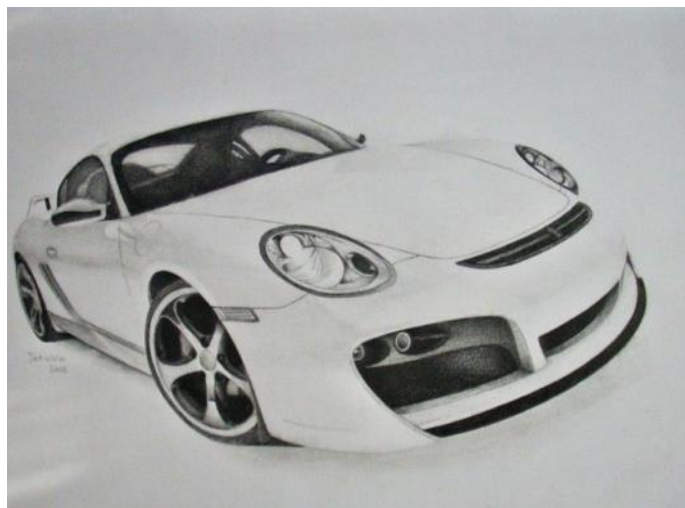
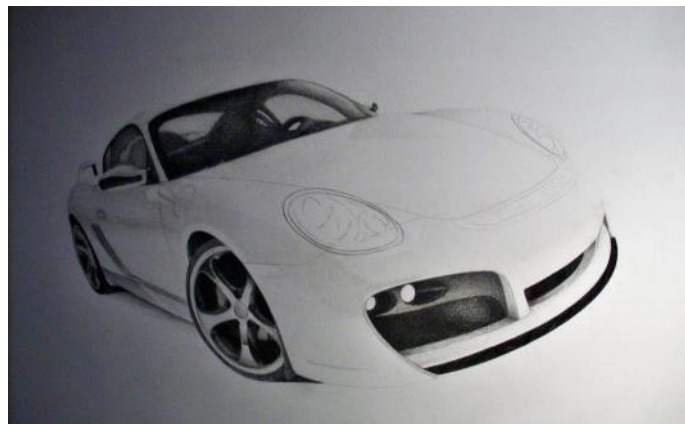
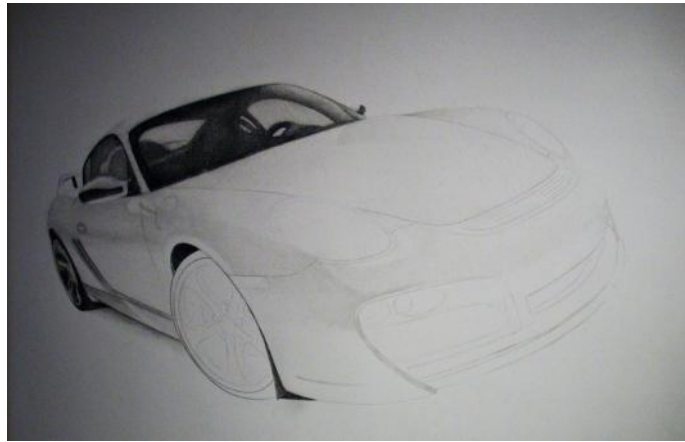
To na pozór dziwne i straszne stworzenie jest bardzo spokojne i towarzyskie. Lubi odkrywać nieznanne tereny, czy poznawać inne gatunki zwierząt. Król Białowieskiej Puszczy potrafi też doskonale „łagodnić obyczaje”, a czasem odwiedzi i nasze sny. Co on ma w sobie, że jest tak lubiany, a jego widok potrafi rozbroić nawet najtwardszych polityków zagranicznych? Żeby się tego dowiedzieć – trzeba osobiście go poznać.

Mateusz Widera



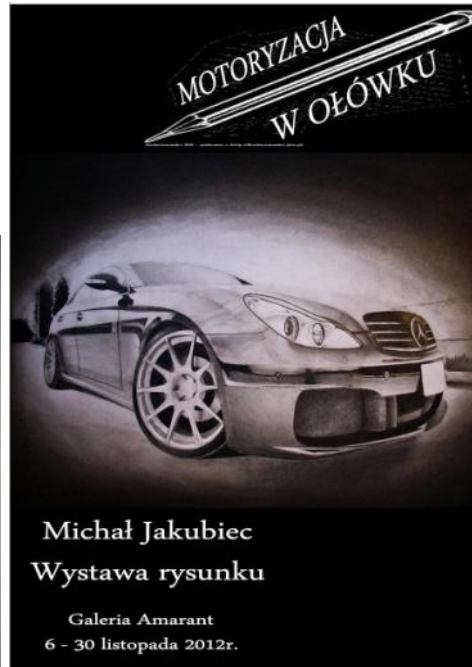
## Ludzie w budzie

# Pasja na kółkach



Poszczególne stadia powstawania jednego z rysunków (z FB).

Motoryzacja, kartka papieru i ołówek... dzięki temu Michał Jakubiec może wyrażać swój talent i pasję.



podium.

W gimnazjum wziął udział w konkursie matematyczno-rysunkowym „Wielcy matematycy w rysunku”, w którym miał za zadanie narysować jednego z wielkich matematyków i zajął drugie miejsce.

**Dlaczego auta?**

Michał od dziecka

interesował się motoryzacją, Michał uczęszcza do ZSP nr 1 w Oławie, do klasy 2T, i to skłoniło go do tworzenia tego typu rysunków. pasjonuje go rysowanie różnego rodzaju pojazdów. –*Interesuję się również muzyką i siatkówką, ale najbardziej rysunkiem i motoryzacją* – mówi Michał.

–*Rysuję na poważnie od czterech lat, a rok temu założyłem własną stronę z rysunkami:*

[www.maniek.ubf.pl](http://www.maniek.ubf.pl).

–*mówi Michał. – Brałem też lekcje rysunku u jednego ze znajomych.*

**Internet i matematycy**

Przygodę z rysowaniem rozpoczął czytając i oglądając tutoriale na różnych forach związanych z rysowaniem, następnie sam próbował tworzyć. Miał również osiągnięcia związane z rysowaniem. Wystawiał swoje prace na konkursach internetowych, w których cztery razy zajął miejsce na

**Plany**

Chłopak chce kontynuować naukę i rozwijać swój talent rysowniczy. Jak mówi: –*Po zdaniu matury i ukończeniu technikum mam zamiar studiować w Poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych*”.

Z powodów organizacyjnych wystawa Michała „Motoryzacja w ołówku” wisiała w Galerii Amarant prawie dwa miesiące i cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Tekst: Natalia Ozga

Fot: Martyna Olejnik



# Gotowanie

Już po raz kolejny na łamach Głosu Daria Ressler przybliży Wam kulisy gotowania, prezentuje przepisy nauczycieli i uczniów Technikum Żywności i Organizacji Usług Gastronomicznych. W tym numerze przepis z bloga Karoliny Klauzy z klasy 2D.

## „Gotowanie to sztuka, której nigdy nie opanujesz do perfekcji.”

Karolina Klauza jest uczennicą klasy 2D - liceum ogólnokształcącego. Lubi gotować i piec. Wszystkie przepisy, które znajdują się na jej blogu są autorskie, stworzone z różnych kombinacji. - *Po wielu próbach, kiedy uda mi się uzyskać efekt taki, jaki chciałam, dodaję przepis na bloga a moja mama dzieli się nim ze znajomymi* - mówi Karolina.

Kilka przepisów pochodzi też od osób, które pracują w takich miejscach jak KFC czy McDonald's, Karolina je tylko trochę przerobiła, aby można było je wykonać w warunkach domowych, w taki sam sposób, jak robią to w budkach i restauracjach z fast-foodami. Wciąż coś zmienia i ulepsza w swoich kombinacjach, licząc się z tym, że nie każdemu przypadnie do gustu smak, który wybrała.



*Na wigilijnym stole na pewno nie może zabraknąć przepysznych kruchych ciasteczek o wspaniałym aromacie piernika i cynamonu. Od 4 lat na święta piekę 3 blachy tych cudownych smakołyków. Oto przepis na 3 blaszki ciastek:*

### Składniki:

**2 szklanki mąki**

**1/2 szklanki cukru pudru (można dodać więcej lub mniej, wszystko zależy od**

**własnych upodobań)**

**2 łyżki proszku do pieczenia**

**200 g margaryny**

**2 duże żółtka**

**3-4 łyżki przyprawy do piernika**

**łyżka cynamonu**

### Sposób wykonania:

Przyprawy mieszamy z przesianą przez sito mąką i proszkiem do pieczenia, tą czynność wykonujemy na stolnicy.

W 'kupce' mąki robimy spory dołek, w który wbijamy jajka. Całość siekamy z margaryną, następnie ugniatamy. Jeśli ciasto jest za rzadkie, dodajemy stopniowo troszeczkę mąki. Ciasto owijamy folią i wstawiamy na 30 min do lodówki. W tym czasie blaszkę należy wysmarować dokładnie margaryną i posypać mąką. Wyciągamy ciasto z lodówki, dzielimy na niewielkie porcje i walcujemy kolejno po jednej (na grubość ok 1cm), następnie

wyciskamy foremkami wzory. Wyciśnięte formy układamy na blaszce, po czym wstawiamy do piekarnika na 10-15 minut i pieczemy w temperaturze 200°C.

Po upieczeniu ciasteczka pozostawiamy jeszcze na blaszce do ostygnięcia. Możemy je przyozdobić, lub przez jeszcze ciepłe ciasteczka przewlec sznureczek i powiesić je na choince.

Smacznego!





# Muzyka

Krążą plotki, że nauczyciele słuchają tylko muzyki klasycznej. Ba! Mówi się nawet, że niczego nie słuchają. Co miesiąc „Pod muzyczną lupą” będziemy publikować teksty o nauczycielach naszej szkoły, by ujawnić ich gusty muzyczne i być może obalić panujące wszem i wobec stereotypy. Tym razem "na tapecie" Adrianna Skrętkowicz.

## Pod muzyczną lupą



Pani Adrianna Skrętkowicz uczy w naszej szkole języka angielskiego i jest rzecznikiem praw ucznia. Ma dobry kontakt z uczniami i jest przez nich lubiana. Muzyka jest czymś co towarzyszy jej przez cały dzień, w drodze do pracy, domu, a nawet przy sprawdzaniu uwielbianych przez nas sprawdzianów i kartkówek.

### „Radiowa paka”

Ulubionymi gatunkami muzycznymi pani Ady są: soul, R'n'B, Brit pop, muzyka filmowa, Rock, Reggae, a nawet folk. Przez cały dzień towarzyszy jej radio, ponieważ lubi je bardziej, niż telewizję. Trudno jest powiedzieć jaka jest jej ulubiona piosenka. Ponieważ jest teraz okres świąteczny to jest jeden utwór, który przypadł pani Adzie do gustu, a mianowicie jest to piosenka „Last Christmas”. Pomimo tego, że leci ona co rok w radiu, sklepach itp., to nie wyobraża sobie świąt bez niej.

### Zakopower

W ostatnim czasie, a konkretniej w połowie tego roku, pani Skrętkowicz miała okazję wybrać się na koncert zespołu Zakopower, znanego z hitów „Galop” i „Boso”. Pani Ada stwierdziła, że koncert był wspaniały, panowała super atmosfera, a publiczność stała i śpiewała z razem zespołem większość piosenek.

### Wielu ulubionych

Pani Ada wskazała wielu artystów, których lubi. Są to artyści z różnych pokoleń.



Wielu z nas słucha ich piosenek lub słyszało o nich, są to: Adele, Maroon 5, Sunrise Avenue, The Rasmus, Timbaland, Ayo, Leny Krawitz, Corinne Bailey Ray, D'Sound, James Blunt, Katie Melua, Matt Dusk, Michael Buble, Norah Jones, Roisin Murphy, Seal, Simple Red, Sting.

Pytała Magda Krymska



# Gry



## Kerbalowe loty kosmiczne

Kerbal space program to symulator lotów kosmicznych z przymrużeniem oka, musimy zbudować własną rakietę, którą później wysyłamy w kosmos. Rozbudowany edytor pozwala na setki kombinacji i pełną dowolność w budowaniu statków kosmicznych. Następnie sprawdzamy czy rakietka zdaje egzamin w akcji.

W grze narzucono nam bardzo trudne zadanie, musimy od podstaw opracować swój własny program kosmiczny. Na początku budujemy raketę z wielu dostępnych części, z których każda ma inne zadanie oraz różne właściwości. Rakietka musi wynieść na orbitę załogę składającą się z Kerbali, czyli mieszkańców planety Kerbin, na której budujemy i wysyłamy w kosmos nasze wehikuly. Gdy już jesteśmy w kosmosie, mamy możliwość lotu na inne ciała niebieskie w układzie planetarnym, planety są oddalone od siebie o setki tysięcy kilometrów, więc bez przyspieszenia czasu gra byłaby bardzo mozolna i nudna.

Oprawa audiowizualna spowodowała, że gra odbiega od idei symulatorów a mianowicie nie stawia na całkowity realizm. Grafika nie jest zbyt dobra, lecz ma to swoje plusy, ponieważ dostajemy przejrzysty interfejs. Gra jest pełna błędów, ale to pewnie dlatego, że jest w fazie beta i nie można za to karcić twórców.

Warto kupić ten tytuł, gdyż jest ciągle rozwijany i pomimo wielu niedogodności związanych z dźwiękiem i optymalizacją, grywalność jest ogromna i gra się nie nudzi przy dłuższych sesjach.

Mateusz Maciuk



Assassin's creed 3 jest jedną z najpopularniejszych gier sandbokosowych. Jest to gra akcji wzbogacona dodatkowo o elementy przyrodnicze. Assassin's to 5 część kultowej opowieści o wojnie Asasynów z zakonem Templariuszy.

Tym razem porzucamy bohaterów, których mieliśmy do dyspozycji w poprzednich częściach ( Ezio, Altaria ) i poznajemy całkiem nową postać o imieniu Connor, zmienia się także czas i miejsce akcji. Dotąd akcja rozgrywała się w renesansowych Włoszech, zaś w nowej odsłonie jest to osiemnastowieczna Ameryka Północna. Fabuła zaczyna od zniszczenia wioski, w której mieszka chłopak. Dzieje się tak w skutek wojny Indian z kolonistami. Chłopak pragnie pogodzić obie rasy, gdyż jego matka była Indianką a ojciec Anglikiem. Connor jest gotów poświęcić siebie aby Anglicy żyli w zgodzie z Indianami.

W dalszej części gry spotykamy się z także z takim osobami, jak: George Washington, Benjamin Franklina oraz Thomas Jefferson. Assassin jest wyposażony w wiele sprzętu: łuk, pistolet, ukryte ostrze. Każdą z tych broni można ulepszać wraz ze zdobywaniem nowych umiejętności. Istotne i nowe jest to, że Connor może trzymać dwie bronie jednocześnie.

Assassins's creed 3 jest robiony na nowym silniku graficznym, co pozwala nam się cieszyć z większych map niż to było w poprzednich częściach. Niestety, na niekorzyść wypadła nowa, sztuczna inteligencja przeciwników, dzięki czemu nawet na łatwym poziomie trudności trzeba się sporo napocić. W grę można także grać przez Internet, co pozwala nam walczyć bezpośrednio z innymi użytkownikami. Producent ma dodatkowo do końca roku dodać darmowe mapy DLC do trybu multiplayer. Sprzedaż Assassin'a creed'a 3 przekroczyła dwukrotnie poprzednika, czyli Assassin'a creed'a Revelations, sprzedano go już w ponad 7 milionach egzemplarzy na całym świecie, a od daty premiery minęło dopiero dwa miesiące. Data premiery w Polsce to 23.10.2012r. Assassin's creed 3 jest dostępny w Polsce w kinowej wersji językowej, a więc angielskie głosy i polskie napisy.

David Wałkiewicz

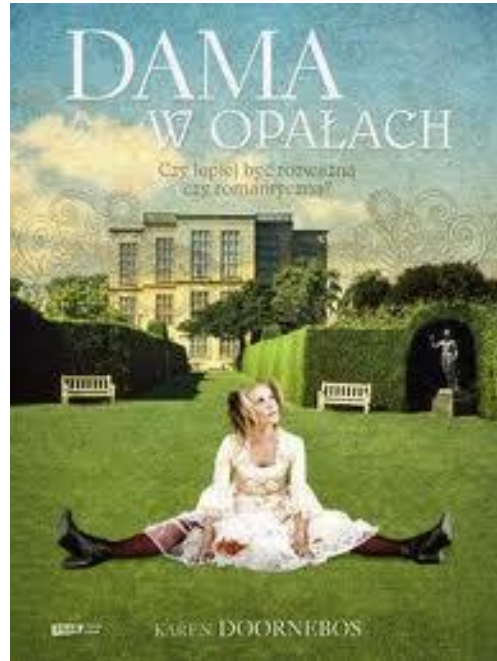


# Książka

## W poszukiwaniu dziewiętnastego wieku

„Dama w opalach” Karen Doornebos, to książka, w której poznajemy dosyć przewidywalną bohaterkę Chloe Parker. Jest ona właścicielką słabo radzącego sobie interesu. Z pomocą swojej nastoletniej córki trafia do programu „Na randce z panem Darcy”. Chloe jest przekonana, że trafiła do programu sprawdzającego wiedzę o czasach regencji, okazuje się jednak, że jest to program na zasadzie „randki w ciemno”.

Główna bohaterka twierdzi, że



urodziła się o dwa stulecia za późno i lepiej by się odnalazła w czasach regencji. Bo która

z fanek „Dumy i Upředzenia” nie marzy o pięknych muślinowych sukniach, delikatnych pantofelkach i urokliwych młodzieńcach?

Z kolejnych rozdziałów dowiadujemy się jak bohaterka radzi sobie z kolejnymi zadaniami dotyczącymi

okresu regencji. I na tym całość się kończy, gdzieś

pomiędzy tym zostały wplecione ciekawostki na temat epoki Jane Austin.

Jest to lekka i przyjemna książka, idealna na leniwe popołudnia. Nie porywa bo nie jest to książka górnych lotów, jednak łatwo nią zabić czas. Odniesienia do książek Jane Austin mogą być dla niektórych niezrozumiałe, a jest ich w książce sporo. Jest to idealna pozycja dla tych, którzy nie oczekują niczego specjalnego od książki, którzy lubią banalne historie... koniecznie z Happy Endem. (AF)

## Każdy szuka własnej legandy

Na mojej półce z książkami pojawiła się nowa pozycja. Mikołaj szczerze obdarował mnie w tym roku – jednym z prezentów jakie otrzymałam, jest „Alchemik” Paulo Coelho. Tak wiele sprzecznych opinii słyszałam na temat tego utworu. Ja przeczytałam powieść jednym tchem. Wiem na pewno, że będę do niej wracać wiele razy. Pozostawiła we mnie uczucie zachwytu, niedosytu i zadumy nad tym, co dla mnie jest najważniejsze.

Bohater „Alchemika” – młody pasterz Santiago - wyrusza na spotkanie Własnej Legendy. Chłopiec poszukuje sensu życia wędrując po świecie i napotyka wielu interesujących ludzi, doświadczając niezwykłych przeżyć. Doświadcza po drodze potęgi prawdziwej miłości. W końcu wraca tam,

skąd niegdyś wyruszył i odkrywa ze zdumieniem, że właśnie odkrył swoje Miejsce Na Ziemi.

Książka pełna jest myśli, słów – kluczy (Dusza Świata, Język Wszechświata, Wielkie Dzieło), które głęboko zapadają w pamięć. Po jej przeczytaniu zastanawiam się, czy to, co dotąd uważałam za priorytety w moim życiu, zasługuje nadal na to miano? Dążenie do osiągnięcia szczęścia i wewnętrznej radości widzę teraz w nieco innym wymiarze. Coelho przyznaje każdemu prawo do marzeń, mało tego – zachęca do ich posiadania. Podzielał jego pogląd, że kiedy człowiek czegoś bardzo pragnie, to cały wszechświat sprzyja temu pragnieniu. Zgadza się z tym, że należy uważnie słuchać głosu własnego serca i nie bać się za tym głosem podążać.

Wiele cytatów z przeczytanej powieści znam już na pamięć,

jak choćby: „Nikomu nie wolno drzeć przed nieznanym, gdyż każdy jest w stanie zdobyć to, czego pragnie i to, czego mu potrzeba”, czy „[...] wszystko, co zdarza się raz, może już nie przydarzyć się nigdy więcej, ale to, co zdarza się dwa razy, zdarzy się na pewno i trzeci”. „Alchemik” to

powieść optymistyczna, niosąca bardzo pozytywne przesłanie i polecam ją szczególnie jako świąteczną – noworoczną lekturę.

Penelopa Tsakmakidis







## Hobby

**O sobie:** Nazywam się Karol i fascynuję się Japonią od kilku lat. Głównie japońską popkulturą: muzyką, mangą, anime, jak również mitologią i demonologią Japonii. Moim największym marzeniem jest właśnie podróż do tego pięknego kraju. Postanowiłem podzielić się z wami moją wiedzą o Japonii, więc stąd pomysł na stronę poświęconą Krajowi Kwitnącej Wiśni w naszej gazecie. Miłego czytania!

# Boże Narodzenie w Japonii

**Boże Narodzenie w Japonii** to, które należy spędzić z rodziną. Niektórzy zamiast spędzać je z najbliższymi, zostają w pracy i razem z pracodawcą oraz współpracownikami spożywają kolację.

**pozbawione jest religijnego kontekstu i zostało przyjęte bardziej jako rodzaj Walentynek - święto obchodzone jest głównie przez młode, zakochane pary. Japońskie dzieci uważają, że Boże Narodzenie to urodziny św. Mikołaja. Dla Japończyków jest to święto nieco egzotyczne. Traktują je jako świetną okazję, aby urządzić imprezę.**

### Kolacja z ukochaną

Jednym z powszechnie przyjętych obyczajów obchodzenia świąt Bożego Narodzenia w Japonii jest zapraszanie ukochanej na kolację. Dla dorosłych jest to po prostu świę-

to, które należy spędzić z rodziną. Niektórzy zamiast spędzać je z najbliższymi, zostają w pracy i razem z pracodawcą oraz współpracownikami spożywają kolację.

### Zimno i rodzina

Duży wpływ na przyjęcie do japońskiej kultury Bożego Narodzenia miała zanikająca już praktycznie tradycja. Mianowicie w Japonii występują mroźne zimy, dawniej członkowie rodzin zbierali się w zimowe wieczory przy ogrzewanym, niskim stole wpuszczonym w podłogę, tzw. kotatsu. W obecnych czasach rzadko zdarza się zbierać rodziną wspólnie przy takim stole i rozmawiać lub oglądać razem telewizję. To właśnie tęsknota

za wspólnym spędzaniem czasu z rodziną, ogrzewając się przy kotatsu, wywarła ogromny wpływ na przyjęcie z radością tego święta do kultury Japonii.

### Megasłodki tort

Japończycy w tym dniu kupują Kurisumasu Keiki - megasłodki tort z kremem, dodatkowo obłany jest dwucentymetrową warstwą czekolady. Za wyjątkiem tej bomby kalorycznej nie przygotowuje się specjalnych potraw z tej okazji. Jednym z przesądów powiązanych z tym ciastem jest twierdzenie, że dziewczyna, która nie wyszła za mąż przed upływem 25-tego roku życia, jest jak wigilijny tort - po 25 grudnia nikt już tego tortu nie kupi, gdyż traci na wartości. Japoń-

czy coraz częściej dekorują domy, sklepy i ulice świątecznymi i sztucznymi choinkami.

U nas choinki i wszystkie inne dekoracje będą straszyć przez kolejny miesiąc, albo i nawet do Wielkanocy. W końcu Polak - człowiek sentymentalny.

Natomiast u Japończyków czar i magia świąt pryskają z dnia na dzień i wszystko znika bez śladu z powodu zbliżającego się Nowego Roku.

Meri Kurisumasu!

(Karol Komorowski)





## Film



Premiera 28 grudnia 2012 r. Fani od dawna czekają na ten film.



Ten film wzbudził już tyle kontrowersji, że koniecznie trzeba go zobaczyć i samemu ocenić.



Tego filmu nie polecamy - kiczowaty i nudny a wątki polskie wcale nie czynią go ciekawszym.



Film Hanekego zdobył już kilka nagród, teraz najprawdopodobniej będzie walczył o Oscara.

### Listy do M

Od jakiegoś czasu wszystkim udziela się "świąteczny nastrój". Wystawy sklepowe emanują kolorowymi ozdóbkami, światełkami i Panami w czerwonych kubraczkach. Dla niektórych tradycja „Kevina” zaczyna być już nudna, więc stworzono idealną familijną produkcję na zimowe, leniwe wieczory. „Listy do M.” to komedia bardzo romantyczna, świąteczna, a co ciekawe- POLSKA.

Tomasz Karolak, Piotr Adamczyk, Agnieszka Dygant, Roma Gąsiorowska i Paweł Małaszyński- to jedni z najpopularniejszych aktorów tego pokolenia. Ich nazwiska pojawiają się niemalże w każdej polskiej produkcji. Potrafimy nieraz z pamięci wyrecytować w jakich serialach i filmach grali. I tak oto ONI pojawiają się również w filmie „Listy do M”, w reżyserii Mitija Okorn. Fabuła jest dość banalna. Bohaterzy zakochują się, kłócą i znów do siebie

wracają. Jak to na wigilijnym stole, nie wszystkie dania są wyjątkowo smaczne. Losy bohaterów przeplatają się na przemian. Poznajemy historię owdowiatego ojca, samotnie wychowującego syna i zarazem świetnego dziennikarza radiowego, który załamany jest perspektywą spędzenia kolejnej wigilii w pracy. Zmusza go do tego filmowa "królowa śniegu" - perfekcjonistka i pracoholiczka. Cechuje się ona niezwykłą elegancją oraz elokwencją i prowadzeniem naznaczonego sztywnymi regułami życia. Lecz pewna urocza dziewczynka roztopi nawet jej lodowate serce. Ciekawa jest historia policjanta zdradzanego przez swoją żonę, który w akcie desperacji, próbuje ratować swoje małżeństwo zabierając rodzinę na wycieczkę w nieznane, w środku mroźnej zimy.

Intrygująca jest również komiczna rola wrednego Świętego Mikołaja, którego bardziej obchodzi odzyskanie swojego zagubionego telefonu, niż spełnienie

marzeń dzieci, których przecież nienawidzi. W tej różnorodności natrafimy także na homoseksualny wątek, który przymusza nas do okazania Tolerancji, gdyż „święta to czas zgody i radości”.

Mamy więc sympatycznych bohaterów i świąteczny klimat. Scenariusz bywa momentami irytująco drętwy. Jednak chwilami i historycznie zabawny, co jest zasługą przede wszystkim roli Macieja Stuhr'a czy Tomasza Karolaka. Warszawa przedstawiona w nowojorskiej scenerii, jest autentycznie urzekająca.

Muzyka to strzał w dziesiątkę- ukojenie dla duszy. Tym razem to nie jest przereklamowane "Last Christmas", ale miłosne melodie pełne pozytywnych wibracji. Smakosze kina



ambitnego mogą być zawiedzeni, ale skoro nie taki cel przyświecał twórcom, to nie mamy prawa narzekać. Sam pomysł jest lekkostrawny i przyjemny. Idealny dla całej rodziny. Gorąca czekolada i kawałek świątecznego ciasta, pomogą nam poczuć ten klimat i uwierzyć, że w święta wszystko jest możliwe.

Magda Wojciechowska



# Witamy w ZSP 1

W tym roku postanowiliśmy przybliżyć społeczności szkolnej nowych uczniów, czyli pierwszaki. Przez kolejnych pięć numerów będziemy prezentować wszystkie klasy pierwsze.



## Klasa hotelarska

Klasa 1H to klasa Technikum Hotelarskiego, w której nauka w trwa cztery lata.

Edukację w tej klasie podjęło 30 uczniów: Batiżko Wiktoria, Bejm Arleta, Dalecka Anna, Derewicz Marta, Dryzd Andrea, Dulewicz Paula, Genge Magdalena, Gorazdowska Ewelina, Górniak Patrycja, Grądecka Patrycja, Haniszewska Agnieszka, Kowaliszyn Magdalena, Kuś Mateusz, Kwarciany Magdalena,

Lake Marlena, Majchrzak Roksana, Majder Robert, Matyjewicz Angelika, Michalik Agnieszka, Mirowska Natalia, Mojsiejów Aleksandra, Nowak Dominika, Nowakowski Piotr, Pawlik Aleksandra, Pokrzywa Magdalena, Sobala Katarzyna, Sobkowicz Suzanna, Tomaszczuk Alicja, Woźniaczek Paulina, Wrona Katarzyna. Wychowawczynią tej klasy jest Monika Zaklukiewicz.

Po ukończeniu szkoły można zdawać maturę i egzamin zawodowy. Uczniowie odbywają praktyki w najlepszych wrocławskich i oławskich hotelach.

Agnieszka Grzesiowska

## W następnym numerze:

### Po pierwsze:

podsumowanie roku 2012 - najważniejsze wydarzenia, największe sukcesy, najgorsze porażki w ZSP Nr 1 w Oławie.

### Po drugie:

Złote Żubry - kto i za co dostał od nas nagrodę?

### Po trzecie:

ludzie w budzie - Konrad Kita.

### Po czwarte:

Czego słucha Krzysztof Walaszczyk

### Po piąte:

książka i film, co polecamy w Nowym Roku?

# Wesołych Świąt i Szczęścia w Nowym Roku



*życzy*



Głos Żubra